



Polskie drogi do niskiej emisji

ROZMOWA | Dr Andrzej Siemaszko, dyrektor Krajowego Punktu Kontaktowego Programów Badawczych Unii Europejskiej

Czego spodziewają się państwo po seminarium „Energia – polskie dylematy” odbywającego się w ramach międzynarodowej Konferencji „Strategic Energy Technologies Plan”, którego jest pan organizatorem?

DR ANDRZEJ SIEMASZKO: Chcemy wykorzystać niebawem okazję, by wyrazić swoje poglądy na temat drogi dościsła do gospodarki niskoemisyjnej. Do Warszawy w ramach konferencji zjedzie ponad 400 najważniejszych ekspertów, osób kreujących europejską politykę energetyczną, koordynatorów i realizatorów największych europejskich programów i projektów. Będzie przewodniczący Parlamentu Europejskiego, prof. Jerzy Buzek, przedstawiciele Komisji Europejskiej, Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Debacie będą się przysłuchiwali przedstawiciele państw członkowskich, prezesi firm, burmistrzowie miast oraz reprezentanci najważniejszych instytucji naukowych pracujących w obszarze energii. Chcemy naświetlić im wszystkim polskie uwarunkowania, przedstawić im nasze dylematy i problemy związane z energetyką. Chcemy przekonać naszych gości, że to nie brak chęci, ale twarde realia bilansu energetycznego, bezpieczeństwa energetycznego i profilu naszej gospodarki są przyczyną naszego innego spojrzenia na energię. To one powodują, że musimy wybrać inną, dłuższą drogę dochodzenia do gospodarki niskoemisyjnej.

Na czym polega odrębność Polski w polityce energetycznej?

– Naszym podstawowym problemem jest oparcie systemu produkcji energii elektrycznej na jednym nośniku. Aż 95 proc. prądu produkujemy w elektrowniach opalanych węglem. Ma to związek

z olbrzymimi własnymi zasobami węgla. Przez co możemy powiedzieć, że należymy do najbardziej bezpiecznych krajów pod względem energetycznym. Dekarbonizacja gospodarki oznacza jednak przejście na inne, często importowane nośniki energii. A to grozi obniżeniem naszego bezpieczeństwa. Musimy więc rozwijać własne nowoczesne technologie w obszarze energii.

O czym będą dyskutować eksperci w Warszawie?

– Przed Polską stoją olbrzymie wyzwania i problemy związane z wprowadzaniem w życie zapisów europejskiej polityki energetyczno-klimatycznej. Nasi politycy i eksperci często pokazują inny punkt widzenia, inną drogę dościsła do gospodarki niskoemisyjnej. Narażają się przez to na krytykę i niezrozumienie. Podczas seminarium chcemy znaleźć odpowiedź na pytania: Jaki powinien być optymalny dla Polski mix energetyczny? W jaki sposób wyważyć udziały energii nuklearnej, opartej na węglu, gazie i odnawialnych źródłach energii? A co najważniejsze, czy w tym procesie możemy liczyć na wsparcie z budżetu europejskiego? Kolejnym problemem jest ucieczka z naszego kontynentu energochłonnego przemysłu. Polska jest natomiast ciągle krajem przemysłowym, z dużym udziałem przemysłu ciężkiego. I tu nasuwają się kolejne pytania: Czy polityka energetyczna, powodująca znaczący wzrost kosztu energii elektrycznej, nie spowoduje obniżenia konkurencyjności naszych przedsiębiorstw? Czy nasze huty, cementownie, kombinaty chemiczne i rafinerie nie uciekną do krajów, które nie dbają w takim stopniu jak UE o ratowanie klimatu? Jakie mogą być z tego powodu konsekwencje dla naszego rynku pracy? Mamy nadzieję, że na wszystkie te pytania znajdziemy odpowiedź podczas

seminarium. Chcielibyśmy, by nasze argumenty dotarły jak najszerzej do naszych kolegów z całej Europy, stąd też poprosiliśmy Guentera Verheugena, byłego komisarza ds. przemysłu i przedsiębiorczości w Komisji Europejskiej, o prowadzenie i moderowanie tego seminarium.

Zapowiada się więc rewolucja w technologiach energetycznych?

Moim zdaniem otwiera się nowy rodzaj górnictwa otworowego. To propozycja dla Unii Europejskiej, która generalnie jest niechętna węglowi i zaniedbała dwa strategiczne obszary rozwoju czystych technologii węglowych: podziemne zgazowanie węgla i technologie produkcji syntetycznych paliw z węgla. Podziemne zgazowanie węgla jest znaną technologią, która przeżywa obecnie renesans. Polska mogłaby być liderem w tej dziedzinie w badaniach na skalę europejską. Moglibyśmy uzyskać pomoc od prof. Bohdana Żakiewicza, praktyka, naukowiec o światowej pozycji w tej dziedzinie. Technologie podziemnego zgazowania węgla, produkcji syntetycznych paliw, głęboka geotermia oraz czyste technologie gazu lupkowego mogłyby stać się polskimi specjalnościami. W panelu „Polska droga do gospodarki niskoemisyjnej” będziemy dyskutować z prezesami i menedżerami kluczowych polskich przedsiębiorstw. Istotne jest, by inwestując w transformację energetyki tak olbrzymie środki, uruchomić offset technologiczny – równoległe z każdą inwestycją powinny być rozwijane i wdrażane polskie technologie. Polskie firmy szeroko rozumianego sektora budowlanego mogłyby w ten sposób osiągnąć globalną specjalizację – budowy „czystych” elektrowni konwencjonalnych, elektrowni nuklearnych i obiektów rozproszonej energetyki odnawialnej.

–rozmawiała ds